

Moratorium i dobrowoľność

11 grudnia 2020

Po opublikowaniu informacji brytyjskiej agencji MHRA nadzorującej rynek produktów medycznych o wyłączeniu z programu szczepień osób cierpiących na alergię, akcje firm Pfizer/BioNTech spadły o 2%. Ostrzeżenie dla alergików pojawiło się po nagłośnieniu dwóch przypadków powikłań poszczepiennych jakie miały miejsce na początku akcji szczepień COVID-19 w Wielkiej Brytanii. Dwie pielęgniarki doznały wstrząsu anafilaktycznego. Wcześniej amerykańska agencja FDA odnotowała 6 zgonów na skutek przyjętych szczepionek w ramach testów klinicznych.

https://www.youtube.com/watch?v=CY55rby0_5o

Niepożądany efekt w postaci paraliżu to także znacznie poważniejszy obraz szkodliwości podawanych substancji niż opisywane w ulotce przez firmę: dreszcze, bóle głowy, zmęczenie, gorączka, opuchlizna. Raportowane liczne przypadki utraty równowagi, cztery przypadki porażenia Bella wystąpiły wśród osób poddanych testowemu szczepieniu, co nie wystąpiło w grupie placebo. Powstaje pytanie czy pośpiech w opracowaniu i wprowadzeniu na rynek jest jedynym powodem powikłań, czy może strzeżony jako zawierający najnowszą technologię skład substancji uchodzącej za zbawienną. W pogoni za zyskiem może znów lek okazać się gorszym od choroby. Doniesienia o powikłaniach skłoniły amerykańską agencję CDC uprawnioną do wydawania certyfikatów bezpieczeństwa do wydania warunkowego certyfikatu po dostarczeniu przez Pfizera i Modernę gwarancji bezpieczeństwa produktów przeznaczonych do szczepienia w terminie do 17 grudnia 2020 r.

Z punktu widzenia technicznego istotny jest jeszcze jeden szczegół. Niektóre źródła podają informację o dokonaniu wkłucia IM, czyli domięśniowym, inne zaś IV – dożylnym. Lekarze wyjaśnią to najlepiej, bo „eksperci” będą kluczyć.

Drobiazg może mieć istotne znaczenie w przypadku osób chorych na hemofilię.

Rozpoczęcie programu szczepień zostało medialnie nagłośnione jako wielki dzień, w którym zapowiadano, że szczepionka Pfizera jest nie tylko bezpieczna, ale i skuteczna. Naukowcy, lekarze, autorytety powtarzali zapewnienia, które w klimacie strachu przed chorobą, niedogodnościami rygorów bezpieczeństwa w czasie pandemii miały pokonać wątpliwości zapewniając popyt na produkt.

Zapewnienia o gruntownej analizie okoliczności 6 zgonów osób uczestniczących w testach klinicznych, zinterpretowane jako objawy typowe dla grupy wiekowej nie były ujawnione przez producentów. O powikłaniach nie informował Pfizer, ale FDA nadzorująca rynek medyczny. Mimo pytań o skład produktów kierowanych do firmy zainteresowani nie uzyskali odpowiedzi. Zarówno rząd organizujący masową skalę szczepień jak i poddani im pacjenci mają prawo wiedzieć co jest im podawane. Gwarancje wymagają dogłębnych badań. Dodatkową kwestią jest odpowiedzialność rządu oraz wszystkich instytucji biorących udział w realizacji szczepień. Rosyjska szczepionka wcale nie jest lepiej przebadana. Według źródeł rosyjskich została ona wyprodukowana na bazie osocza ozdrowieńców. W marcu zapowiadano, że opracowanie szczepionki zajmie lata, tymczasem powstała niezwykle szeroka oferta w pół roku.

W zaistniałych okolicznościach kwestionowana szczepionka firm Pfizera, Moderny i AstraZeneci powinna być wycofana z powodu braku niezbędnej dokumentacji, by nie dopuścić do kolejnych szkodliwych skutków po jej zastosowaniu. Każda substancja powinna być poddana wysokiemu rygorowi wymagań bezpieczeństwa i zapewniać pełną odpowiedzialność producenta za powikłania. Brak tych podstaw powinien wykluczać ze szczepień grupy osób zwiększonego ryzyka, jeżeli intencją masowej akcji jest pomoc, a nie wyniszczenie organizmów ludzkich na masową skalę. Fałszywą wydaje się informacja ministerialna, że unijna instytucja dokonuje zakupu i dystrybucji szczepionek, skoro na

Węgrzech dokonano zakupu rosyjskiej szczepionki. Ta informacja sugeruje unikanie odpowiedzialności za wybór i warunki zakupu produktu obarczonego wysokim ryzykiem. To metoda piskorza. W świetle dostępnych informacji decydenci w Polsce winni zawiesić program szczepień i wykluczyć jego obowiązkowy charakter, albo zostać zawieszeni w wykonywaniu obowiązków do odbycia rzeczowej konsultacji społecznej przez proporcjonalne gremium społeczne z udziałem stowarzyszenia STOPNOP w trybie pilnym.

Międzynarodowe fora internetowe przeredagowały listę kwalifikującą do szczepień. Priorytet dano dziennikarzom, tuż po nich politykom, szefom korporacji, bankierom i policji. Jak świat długi i szeroki od Kanady, przez Stany Zjednoczone, Brytanię, Włochy po Polskę kiedy robi się codzienną prasówkę widać jednomyślną ocenę utożsamiającą szczepienia jako systemowe, powolne posyłanie ludzi na lepszy ze światów opisywane jako ludobójstwo z medyczną asystą.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net